

Na progu kampanii wyborczej

(Rozmowa z członkiem Biura Politycznego, z-cą przewodniczącą Rady Państwa Kazimierzem Barcikowskim)

W czasie pobytu w Białej Podlaskiej członek Biura Politycznego, z-cą przewodniczącą Rady Państwa KAZIMIERZ BARCIKOWSKI spotkał się z dziennikarzami. Podczas krótkiej rozmowy odpowiedział na kilka pytań dotyczących kampanii wyborczej.

● Powiedział pan, że wkrótce wejdziemy w okres gorącej kampanii wyborczej. Dlaczego ma być ona „gorąca”?

— Jej temperatura związana będzie z podwyższonym ciśnieniem społecznym. Na pewno objawi się oczekiwanie, że kampania wyborcza stworzy przesłanki zrealizowania dążeń, które zbliżą ludzi do większych swobód obywatelskich i lepszego życia. Będzie ona gorąca, gdyż weźmie w niej udział opozycja. Dochodzić będzie zatem do starcia racji i do prezentowania różnych punktów widzenia. Bałbym się jednak, aby nie nastąpiło tzw. przegrzanie, kiedy zabiegi o wyborców przybiorą postać ostrej konfrontacji politycznej. Ta temperatura kampanii będzie narastać. Istotne znaczenie będzie mieć dla nas już

początek, bo na wstępie nakreślone zostaną główne linie i sposób prowadzenia całej akcji przez różne ugrupowania.

● Czy partia jest dobrze przygotowana do startu w tej kampanii?

— Uważam, że tak. A jest to trudne, bowiem akty prawne ukazują się od niedawna. Zależy nam, abyśmy jako partia prezentowali racje poszczególnych środowisk społecznych i zawodowych. Zaproponujemy różne sposoby rozwiązywania problemów tych grup społecznych, aby ludzie dostrzegli nowe elementy kampanii wyborczej.

● Jak partia poradzi sobie z koniecznością znalezienia nowych metod prezentowania swoich kandydatów na posłów. Czy znajdzie nowe indywidualności?

— Nikt nagle nie wyprodukuje wybitnych indywidualności poza tymi osobami, które już sprawdziły się w życiu politycznym i społecznym. Trzeba zatem odnaleźć tych ludzi, dać im pole do popisu i zaproponować ich wyborcom. Aby nasi kandydaci na posłów i senatorów mogli się dobrze zaprezentować, należy im tylko stworzyć warunki do działalności.

● Jaki będzie udział wojewódzkich instancji partyjnych w kampanii wyborczej?

— Wojewódzkie instancje partyjne są od tego, aby wyłoniły jak najlepszych kandydatów na posłów i senatorów partyjnych oraz wspierały ich działania w kampanii zgodnie z regułami życia politycznego i zasadami kultury politycznej.

● A wojewódzkich rad narodowych?

— Wojewódzkie rady narodowe jako organy państwa mu-

(Dokończenie na str. 2)

Na progu kampanii wyborczej

(Dokończenie ze str. 1)

szą zabezpieczać przygotowania do wyborów od strony technicznej, przygotować warunki do spełnienia aktu wyborczego, powołania komisji wyborczych na wszystkich szczeblach oraz zarejestrowania kandydatów i przygotowania spisów wyborców. To wszystko musi być zrobione w ramach komisji wyborczych powoła-

Polskie zadłużenie

(Dokończenie ze str. 1)

raz Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego. Pozwoliłoby to na przyspieszenie wdrażania programu restrukturyzacji naszej gospodarki, jej unowocześnianie i zwiększanie efektywności; na realizację bez zakłóceń zagadnień wynikających z ustaleń „okrągłego stołu”.

(PAP)

Podczas weekendu

(Dokończenie ze str. 1)

● „Sheffield” — felleton o tragedii, jaka rozegrała się na stadionie, a którą tym razem spowodowali nie chuligani i stadionowi bandyci, ale bezmyślność i brak wyobraźni służb porządkowych.

● „100 lat niepewności?” — artykuł o trudnym „umieraniu” reaktorów jądrowych.

● „W drodze do domu” — refleksyjny tekst o współczesnym Drzymale, który większą część swego życia spędził w cygańskim wozie.

PONADTO warto zapoznać się z polemiką, jaką prowadzi autor tekstu o H. Dekurowskim — „Zaporze” z nadawcami listów do redakcji.

To nie koniec naszych propozycji na sobotę i niedzielę. Bo przecież pamiętać trzeba o stałych rubrykach, w których podajemy aktualne notowania dolara, omawiamy ciekawe filmy zarejestrowane na taśmach video, proponujemy apetyczne przepisy kulinarne itp.

nych przez rady narodowe. Te komisje będą działać na koszt państwa.

● Czy nie pośpieszono się zbyt z ogłoszeniem terminu wyborów?

— Nie. Byłoby może lepiej, gdyby tę kampanię można było otworzyć wcześniej, ale obrady „okrągłego stołu” się przeciągnęły. Przecież równolegle pracował Sejm nad dokumentami opracowanymi przez „okrągły stół”. Bardzo szybko uchwalono tam akty konieczne do odbycia wyborów. Z kolei do 18 czerwca niezbędne jest zakończenie kampanii wyborczej, gdyż później rozpoczną się masowe wyjazdy na urlopy.

● Czy jednak Sejm obecnej kadencji powinien przyjmować tak olbrzymi pakiet ustaw?

— Obecny Sejm ma moralne prawo przyjęcia ustaw, nad którymi rozpoczął pracę, m.in. dotyczących spraw wyznaniowych w Polsce. Jest to dorobek posłów kończącej się kadencji. Warto by również sfinalizowane zostały długotrwałe prace nad ustawą o własności komunalnej. Uważam, że nie ma nic gorszego, niż przestój w życiu państwowym.

● Również w działalności sejmowej potrzebna jest ciągłość. Jak dużo posłów obecnej kadencji widzi pan w ławach sejmowych następnego okresu?

— Życzę wszystkim, by weszli do Sejmu. Oczywiście, złudzeniem jest mniemanie, że Sejm może się składać tylko z nowych ludzi.

Not. — M. PIETRZELA
(Wypowiedź nie autoryzowana)